



Bezplatny dodatek do „Drwęcy”

Rok III.

Nowemiasto, dnia 25. kwietnia 1929.

Nr. 12.

## Jakich składników pokarmowych wymagają rośliny uprawne.

Roślina wymaga oprócz wody, powietrza itp. także składników pokarmowych, jak np. potas, wapień, żelazo, magnez, fosfor, azot itp.

Składniki te znajdują się w ziemi, nie wszystkie jednak w wystarczających dla roślin ilościach.

Za mało zwykle jest w ziemi uprawnej azotu, fosforu i potasu tak, że te składniki przedewszystkiem dodać winniśmy glebie.

Jeżeli jeden z tych, czy innych, składników znajduje się w ziemi w niewystarczającej ilości w stosunku do wymagań rośliny, wówczas plony nie są należyte. Rolnik winien wiedzieć jakich składników brak (co rzadko zachodzi), względnie, które znajdują się w zbyt małych ilościach. Pomóc mogą tu doświadczenia polowe z nawozami. Również pewne wskazówki odnośnie do braków lub małej ilości składników pokarmu daje nam wygląd roślin.

Stosunek pobranego przez pewną roślinę jednego składnika pokarmu do drugiego jest różny dla każdej rośliny, a więc jedna roślina pobiera stosunkowo więcej lub mniej pewnego składnika, aniżeli druga, czyli że każda roślina ma indywidualne wymagania odnośnie do składników pokarmowych.

Wiemy np. o tem, że breczka jest szczególnie wdzięczna za dostarczanie jej azotu; ziemniaki, konopie, azotu i potasu; buraki i owies, azotu i kwasu fosforowego; łubin, potasu; koniczyna, lucerna, groch, wyka, seradela: wapna, kwasu fosforowego i potasu.

Dodatek zaś wymienionych wyżej trzech składników jest konieczny na wielu rodzajach naszych gleb, jeżeli chcemy, by plony roślin uprawianych przez nas nie obniżały się.

Na jakie składniki pokarmowe reagują niektóre rośliny, przedstawimy następująco:

Okopowe pobierają z gleby większe ilości potasu, aniżeli zboża; buraki pobierają dużo więcej sodu, w stosunku do innych okopowych; brukiew pobiera bardzo dużo wapna, którego wymaga również w wielkiej ilości tak koniczyna jak i lucerna; pszenica, owies i żyto pobierają więcej azotu, niż jęczmień; owies pobiera daleko więcej potasu, aniżeli inne wymienione tu zboża, a mniej natomiast od nich kwasu fosforowego.

Postępowy i inteligentny rolnik, znając wymagania pokarmowe roślin i swoją glebę, której bogactwo, czy ubóstwo w składniki pokarmowe, zbada na podstawie znajomości rodzaju gleby (co nie jest pewne), może powiedzieć, jakiego składnika pokarmowego, względnie nawozu, użyć trzeba pod daną roślinę.

Najważniejszym nawozem jest stale obornik (który można do pewnego stopnia zastąpić nawozem zielonym), uzupełniany nawozami pomocniczymi zależnie od rodzaju gleby, jej bogactwa w pokarmy i wymagań pokarmowych rośliny, oraz jej zdolności pobierania pokarmów.

Znajomość zdolności pobierania pokarmów jest również ważna, jak znajomość gleby, trzeba bowiem wiedzieć, że np. owies, mimo tego, że pobiera więcej potasu niż np. jęczmień, może na glebie, na której nie udał się jęczmień, dać dobre plony pomimo małych ilości łatwoprzyswajalnych pokarmów potasowych.

Po tym pobieżnym wstępie zastanówmy się nad sprawą wymagań pokarmowych niektórych roślin.

Buraki pastewne wymagają do wydania należytego plonu oprócz obornika także i nawozów pomocniczych, z których zwłaszcza saletra chilijska (nie do zastąpienia pod buraki innym nawozem azotowym) daje dobre wyniki. Gorzej działają na buraki inne nawozy azotowe, a więc i gnojówka. Oprócz

saletry, którą można zastąpić do pewnego stopnia azotniakiem danym przed siewem buraków, dobrze jest użyć i kainitu, który okazał się pod buraki lepszym nawozem, niż wysokoprocetowa sól potasowa. Oczywiście opłacają buraki również dodatek nawozów fosforowych, z nich zaś przedewszystkiem superfosfatu.

Na glebach torfiastych można dać mniejsze dawki nawozów azotowych, lub obejść się bez nich.

Motylkowe znowu pobierają dużo azotu, a jednak w zasadzie nie trzeba pod nie nawozić nawozami azotowymi. Przeciętny plon z ha ziemniaków zabiera daleko mniej, niż buraki, mimo tego jednak nawozimy potasem obficie pod ziemniaki, niż buraki.

Żadna roślina nie jest więcej wdzięczna za dodatek nawozu azotowego od buraków, zwłaszcza na glebach lżejszych, piaszczystych, na których lepiej użyć saletry w trzech dawkach ( $\frac{1}{3}$  przed siewem,  $\frac{1}{3}$  zaraz po przerywce,  $\frac{1}{3}$  w 2—3 tygodnie po przerywce), a nie azotniaku, który zastosujemy na ziemiach cięższych.

Co się tyczy saletry, to rzadko ona zawodzi, podczas gdy działanie należyte azotniaku jest zależne od wielu czynników. Ze względu jednak na cenę, a więc opłacalność, lepszy nieraz jest azotniak, mimo, że daje mniej nadwyżki buraków niż saletra.

Nawet na bogatych w azot glebach np. torfiastych może użycie saletry chilijskiej opłacić się: warunkiem jedynie jest danie tego łatwo przyswajalnego nawozu w początkowym czasie rozwoju rośliny, celem pobudzenia jej do pełnego rozwoju.

Podobnie działa na młode roślinki superfosfat, użyty nawet na glebie bogatej w fosfor. Nawożenie pod buraki winno mieć więc miejsce nie tylko po uwzględnieniu potrzeb gleby, ale wymagań pokarmowych samej rośliny. Nie jest bowiem wykluczone, że nawet na glebach bogatych w azot, fosfor i potas może dodatek tych składników opłacić się.

Ciekawe jest w tym względzie 17 duńskich doświadczeń, przeprowadzonych w stacji doświad. w Askov, z nawożeniem buraków pastewnych obornikiem łącznie z nawozami pomocniczymi, na glebach gliniastej i piaszczystej, zasobnych w składniki pokarmowe. Użyto w nich 100 q. obornika na ha i nawozów pomocniczych. — Wszystkie nawozy pomocnicze użyte z obornikiem dały na ziemi gliniastej wyższe plony buraków niż sam obornik, przy czym największe nadwyżki w stosunku do pola z samym obornikiem przeciętnie z 17 lat (81 q i 102 q) dały: sama saletra chilijska użyta z obornikiem i saletra z superfosfatem dodane do obornika. Kainit i superfosfat dały nadwyżkę przeciętną z 17 lat 32 q z ha.

Na piaszczystej glebie dał dodatek saletry do obornika najwyższe przeciętne nadwyżki w stosunku do samego obornika (90 q). potem kainitu (53 q), najmniej tomasyna.

Buraki cukrowe uprawiane na oborniku lub nawozach zielonych mają dużo mniejsze wymagania pokarmowe, aniżeli buraki pastewne.

(Dokończenie nastąpi.)

---

*Rolniku, jeżeli pragniesz postępu wsi polskiej, wstap do Kółka Rolniczego i uczęszczaj na zebrania!*

---

## Lęgi w gospodarstwie drobiowym.

Bardzo ważną rzeczą, na którą w praktyce mało zwraca się uwagi, jest grubość skorupki jaja. Największy procent lęgu osiągamy przy grubości  $\frac{1}{4}$ — $\frac{1}{3}$  milimetra, podczas gdy wylęg u jaj o grubości skorupy  $\frac{1}{3}$ — $\frac{1}{2}$  milimetra jest marny, zwłaszcza jeżeli kurczęta z braku witamin w jajach, okazują małą siłę życiową, albo piteczką na dzióbku u pisklęcia jest za słabo wykształcona, by przebić tak wielką grubość. Grubość skorupy jaj jest dziedziczna u kur, stojąca w związku z rozwojem jajnika, jak również wiekiem kury; dalej wszystkie te kury, które wywodzą swe pochodzenie od kury azjatyckiej, mają grubą skorupę jaja. Jaja o grubej skorupie wykazują przy prześwietlaniu ciemniejsze zabarwienie z siatką o miejscach ciemniejszych i jaśniejszych.

W sezonie lęgów wiosennych nie należy dodawać do paszy za dużo tłuczonych kości, czy innych mineralnych składników, jak piasku, sztru (krzemionka), jednak pozostawić ptakom wybór dowoli, gdyż dożywianie to w tej porze, często przekracza właściwe granice.

Prócz tego występują przy lęgach jeszcze wszystkie te błędy, które są ściśle związane z przeprowadzeniem samych lęgów. Najmniej troski przedstawiałaby naturalna nasładka, kwoka, umieszczona w chłodnym, spokojnym miejscu, wolnym od robactwa, odpowiednio żywiona i w odpowiedniej czystości pielęgnowana.

Przy lęgach naturalnych złą stronę stanowi to, że w jednym czasie mamy nieraz za dużo kwok niepotrzebnych, dalej trafiają się kwoki, które gniazdo opuszczają przed ukończeniem czasu wysiadywania, co pociąga za sobą wielkie straty w lęgach. Wada ta występuje u ras lżejszych, które z reguły są złymi matkami, natomiast dobrymi nioskami. Brak ochoty do wysiadywania u kur daje się zauważyć prócz tego przy niedostatecznym żywieniu ziarnem, albo wskutek mroźnej i długiej zimy.

Temperaturę i wilgoć podczas lęgów naturalnych reguluje kwoka swoim ciepłem, a przegrzanie jajka ponad 42° C. jest wykluczone, gdyż nasładka musiałaby to przypłacić swoją śmiercią. Wszystkie te niedogodności usuwają się przy lęgach sztucznych, jednak dobry wynik tychże wymaga sumiennosci, starania i dobrej budowy aparatu. Wylęgarki najnowszych systemów (Buckeye) posiadają wiele udoskonaleń, które pozwalają utrzymać temperaturę w granicach 38.5—40.5° C. i wilgoć od 50—70%.

Im większym wahaniem temperatura w lęgnikach podlega, tem mniejszy jest procent wilgoci w niej samej i w izbie, w której ona się znajduje; im mniejszy stopień wietrzenia, tem marniejszy procent wylęgu.

Z tych wszystkich wskazówek dałoby się wyciągnąć 6 punktów wytycznych do osiągnięcia najlepszych wyników lęgu.

1. Silne, zdrowe, wyrosnięte stadko zarodowe, zestawione z osobników o niepokrewnem pochodzeniu, trzymane na wolności.

2. Racjonalne, obfite w białko żywienie z odpowiednią racją ziarna.

3. Jaja zaraz po zniesieniu z gniazda wyjęte, mało ruszane, w zimnym miejscu przechowywane, obracane co 2-gi dzień, nie starsze ponad 7—10 dni.

4. Jaja nie spiczaste, nie okrągłe, nie zamałe, nie zał rukane i w nie za twardej skorupie.

5. Jaja nie bardzo strzęsione przy transportach wozem lub koleją.

6. Przy aparatach maszynowych sumienne utrzymanie po rzebnej temperatury, wilgoci i wentylacji.

Im więcej hodowcy zwrócają uwagi na te punkty wytyczne, tem wdzięczniejszy i popłatniejszy będą mieli procent legów w gospodarstwie drobiowem.

## Dział gospodarczy.

### Stamilionowe straty w ogrodnictwie. — Rząd chce pomóc 3-miljonowym kredytem.

Sady nasze i ogrody doznały wielkiego zniszczenia wskutek śniegów i długotrwałych mrozów. Tysiące drzew zniszczonych — to prawdziwa klęska żywiolowa.

Sprawą tą zainteresował się minister Rolnictwa, p. Niezabytowski, który polecił przeprowadzić szereg inspekcji we wszystkich dzielnicach kraju.

Okazało się, że najbardziej ucierpiały drzewa szkółkowe, których wartość wynosi przeciętnie 3—4 zł za drzewko.

Szkody dochodzą tu do 60 proc., natomiast szkody w drzewach dorosłych, których wartość przeciętną oblicza się na 25 zł — do 20 procent.

Koniecznym jest więc przyjscie z pomocą właścicielom ogrodów i sadów i ministerstwo Rolnictwa zdecydowało przyznać na cel w roku bieżącym kredyty ulgowe w wysokości około 3 milionów złotych.

Centralny Związek polskich zrzeszeń ogrodniczych, skupiający wszystkie 23 organizacje ogrodnicze z całej Polski łącznie z 3 izbami rolniczymi: Wielkopolską, Pomorską i Śląską, występujący również w imieniu związków wytwórców nasion ogrodniczych, hodowców roślin ozdobnych i kwiatów, posiadaczy sadów, wytwórców drzew i krzewów, oraz związku producentów warzyw w memorjale do ministerstwa Rolnictwa określa straty w ogrodnictwie i sadownictwie w całej Polsce na przeszło 100 milionów złotych.

Normalnie kredyty dla ogrodnictwa i sadownictwa wynosiły zaledwie 200.000 złotych rocznie.

Niezależnie od tego ministerstwo Rolnictwa przyznało ulgi podatkowe.

### Dla hodowców koni.

Ministerstwo Rolnictwa (Departament Chowu Koni) zawiadamia hodowców, że oferty na sprzedaż ogierów do Państwowych Stad nadsyłać należy do biura Państwowego Stada Ogierów w Starogardzie w terminie do 15 maja br. z udowodnionem pochodzeniem od lat 3 do 8 włącznie.

Przy zgłoszeniu należy podać: 1. datę urodzenia ogiera, 2. maść i odmiany, 3. wzrost, 4. obwód klatki piersiowej, 5. podkolanie, 6. cenę.

### Meljorację rolne w Polsce.

W Polsce należałoby osuszyć około 180.000 kilometrów kw., więc niemal połowę całego obszaru. Ogromne przestrzenie należałoby zmeljorować. Same przygotowania pochłonęłyby 1.500 milj. zł, a ogólne koszty robót drenarskich trzeba byłoby rozłożyć na parę set lat. Sam projekt osuszenia Polesia w przeciągu 5 lat obliczony jest na 5 i pół miljarda złotych, obejmując teren 5 milj. hektarów, w tem 1400000 ha. bagna.

## Kury polskie zagranicą.

Dzięki kilkuletnim uśłowaniom hodowców polskich, zrzeszonych w centralnym Komitecie do spraw hodowli drobiu w Polsce, ustalono polską rasę kur użytkowych pod nazwą „Zielononózek polskich“, które w ostatnich czasach zdobyły dzięki swej nośności i łatwości wychowu uznanię w sferach rolniczych w Polsce. Ostatnio kury wymienione zainteresowały również hodowców zagranicznych. Na ostatnich wielkich wystawach drobiu w Hanowerze, Lipsku oraz w Rotterdamie zielononózki polski, i nportowane do Niemiec i Holandji zdobyły najwyższe odznaczenia w postaci pierwszych nagród. W związku z powyższem powstało znaczne zainteresowanie kurami polskimi zagranicą, a zwłaszcza w Niemczech, Holandji, Danji, Czechosłowacji i Rumunji. Ministerstwo rolnictwa w znacznej mierze przyczynia się do rozwoju racjonalnej hodowli drobiu i popiera wszelkie poczynania w tym zakresie.

## KOMUNIKATY.

### W sprawie wydawnictwa „Praca Przystosobienia Rolniczego na Pomorzu w roku 1929“.

Podajemy do wiadomości członkom Kółek Rolniczych PTR., że wyszła z druku książka p. t. „Praca Przystosobienia Rolniczego na Pomorzu w roku 1928“, która łącznie do nabycia w Sekretarjatach Pow. PTR. po cenie 2 zł, zaś dla członków Kółek Rolniczych PTR. w cenie 1 zł.

Powyższa książka zawiera artykuły w sprawie znaczenia i organizacji akcji Przystosobienia Rolniczego; między innymi artykuł prof. Mikułowskiego-Pomorskiego oraz podaje do wiadomości o przebiegu pracy przystosobienia rolniczego, prowadzonej w roku ubiegłym przez Pomorskie Towarzystwo Rolnicze na Pomorzu i o jej wynikach.

Zalecamy członkom Kółek Rolniczych P. T. R. nabywanie tej książeczki dla dobrego zapoznania się ze znaczeniem akcji przystosobienia rolniczego i jej organizacją. Dyrekcja PTR.

### W sprawie rachunkowości rolniczej dla drobnych rolników.

Nawiązując do komunikatu Nr. 35, ogłoszonego w Kłosach Nr. 13, komunikujemy, że akcję rozpowszechniania rachunkowości rolniczej, pt. „Kasa drobnego rolnika“, poleciliśmy naszym i sekretarzom, którzy na zebraniach Kółek Rolniczych, w czasie urzędowania w Sekretarjatach i podczas luatracji poszczególnych gospodarstw udzielać będą wyczerpujących informacji i wskazówek odnośnie zapoczątkowania książkowości, prowadzenia zapisów i ustalania bilansów.

Zaznaczamy, że opracowany za naszym porozumieniem przez Pomorską Izbę Rolniczą wyłącznie dla mniejszych gospodarzy i osadników wzór rachunkowości rolniczej „Kasa drobnego rolnika“ jest zupełnie prosty i łatwy do prowadzenia, przytem bardzo tani.

Okres zaprowadzania rachunkowości gospodarzej przez rolników, początkujących w prowadzeniu ksiąg, jest najodpowiedniejszy pomiędzy 1 kwietnia i 1 lipca. Każdy dzień na obranie sobie roku rachunkowego jest odpowiedni, z warunkiem, aby raz obranego sobie okresu bez ważniejszych powodów nie zmieniać w latach następnych.

Książkę rachunkową „Kasa drobnego rolnika“ można nabyć w Sekretariatach Powiatowych po 3.20 zł. za egzemplarz.

W razie większego zapotrzebowania przez Kółka Rolnicze będzie Izba Rolnicza wysyłać życzoną ilość egzemplarzy.

Dyrekcja PTR.

## ZE ZEBRAŃ KÓŁEK ROLNICZYCH.

**Łąkorz.** Tutejsze Kółko Roln. odbyło swe zebranie 10. III. rb. przy udziale 18 członków, które zagał ks. prezes Dunajski, przyczem odczytał pisma ze Szkoły Roln. z Byszałdu, aby członkowie posyłali swe córki na 5 miesięczny kurs szkoły gospodarstwa domowego. Następnie dawał rady ks. Prezes co do zbicia w krytycznym czasie zboża, oraz odczytał z „Kłosów“ jak zużyć zmarznęte ziemniaki i buraki. Dalej wspomniano, ażeby Skarbnik poprosił poszczególnych członków o wpłacanie zaległych składek. Teraz odczytano ciąg dalszy „O pracach wiosennych“, okólniki: p. dyr. Zuty, dotyczące zebrania z dnia 3. II. rb., o wczesnym siewie na wiosnę i wyborze nasienia do siewu, jak i o sadzeniu ziemniaków. Stawiono wniosek do PTR., by się zwróciło do Dyrekcji Lasów Państw. celem wynagrodzenia swych urzędników leśnych za wytopienie drapieżników, których za dużo się napleńiło i wyrządzają znaczne szkody w ptactwie domowym jak i leśnym.

Na tem zebranie zakończono.

Sekretarz.

**Lipinki.** Miesięczne zebranie Kółka Roln. odbyło się dnia 10 marca rb., przy udziale 16 członków. P. Prezes zagał zebranie i wzywał do licznego brania udziału w Wystawie Krajowej w Poznaniu, na skutek czego zgłosiło się z obecnych 8 członków. Dalej zalecał prowadzić książkę gospodarską i wskazał, gdzie można ją nabyć. Następnie zabrał głos ks. Proboszcz, który w swym wykładzie o różnych gatunkach ziemniaków, wyjaśnił, jakie są najodporniejsze na rdzę oraz o nasionach traw łącznych do przygotowań dobrej łąki. Po dyskusji ogólnej zebranie zamknięto.

Sekr.

**Marzęcie.** Zebranie tut. Kółka Roln. odbyło się 3. II. rb. przy udziale 15 członków. Z powodu trzaskającego mrozu odbyła się tylko pogadanka w lokalu sołectwa.

Następne zebranie odbyło się 7. III. rb. w szkole. Po odczytaniu protokołu zabrał głos p. Serożyński i wygłosił referat przeszło 2 godzinny, poruszając różne kwestje gospodarcze. Po ożywionej, dłuższej dyskusji i po podziękowaniu p. Lustratorowi za przybycie, pomimo złej pogody, zebranie zamknięto.

Sekretarz.

**Kazanice.** Zebranie miesięczne Kółka Roln. odbyło się 5 marca rb., na którym obecnych było 25 członków i 3 gości. Prezes p. Fr. Pokojski zagał posiedzenie, poczem przeczytał sekr. Prusakowski protokół z ostatniego zebrania. Następnie referat wygłosił p. Pieszczoł, dyr. szkoły roln. w Byszałdzie, na temat: „Oświata dla dziewcząt“. Na skutek odezwy Pom. Tow. Roln., celem zakładania Sekcyj Przyśposobienia Roln., które mają przygotować młodzież na praktycznych rolników, utworzono dwie sekcje i to 1. na konkurs buraków pastewnych zgłosiło się 6 członków, do 2. sekcji, na poletka kartofli zgłosiło się również 6 członków.

Aby wykazać opłacalność owsa, p. Dyrektor przedstawił w tej sprawie dane statystycznie przeprowadzone. P. Prezes podziękował w imieniu Kółka p. Dyrektorowi za tak pouczający referat.

Po przeczytaniu okólnika P. T. R. co do składek, zakończono zebranie słowami „Szczęść Boże, rolnikowi“.

Sekr.

**Lubawa.** Miesięczne zebranie Kółka Roln. w dniu 3-go II. 29 r. zagał prezes p. Tułodziecki przy udziale 26 członków. Protokół z ostatniego zebrania, został odczytany i przez członków przyjęty. Następnie odczytał p. Prezes komunikaty PTR., w sprawie konkursu dla młodzieży rolników i rolniczek. Co do tej sprawy, udzielił p. dyr. Pieszczoł bliższych informacji, poczem utworzono 2 sekcje konkursowe, jedną męską na uprawę buraków i jedną żeńską na uprawę cebuli. Również odczytał p. Prezes pismo Dyrekcji Szkoły Roln. w Byszałdzie, która ma zamiar utworzyć 5 miesięczny kurs gospodarstwa domowego. W sprawie miar Kółko stawiło wniosek, aby PTR. ię wystarało, by wagi rolników były co 4 lata legalizowane, dyż mańoroln i ch bardzo mało używają. Celem zwiedzenia

wystawy w Poznaniu zaspisano się 33 członków Kółka. Następnie wygłosił referat dyrektor p. Pieszczoł na temat: „Sztuczne nawozy pod uprawę wiosenną“. Referent wyjaśnił działalność sztucznych nawozów pod poszczególne zboża i łąki oraz ich użycie. Polecał przede wszystkim używać nawozów krajowych, które przewyższają znacznie droższe zagraniczne. W dyskusji zabierali głos pp.: Zawadzki i Gołębiowski, na co udzielił p. Dyrektor dostatecznych wyjaśnień. Po ściągnięciu składek, zebranie zamknięto.

Sekr.

**Radomno.** Miesięczne zebranie tut. Kółka Roln. odbyło się dnia 24. 3. rb. przy udziale 16 członków i 1 gościa. Zebranie zagał p. Prezes i podał porządek obrad. Sekretarz odczytał komunikaty PTR. w sprawie terminu Walnego Zgromadzenia i składek członkowskich. Poczem przystąpiono do regulowania składek członkowskich. Prezes odczytał kilka ofert, poczem wygłosił referat o czysto gospodarczych sprawach. Następnie oddał głos wiceprez. PTR. p. Serożyńskiemu, który w przeszło godzinnym referacie wskazał rolnikom, jak należy uprawiać glebę na wiosnę, ażeby zatrzymać jak najwięcej wilgoci oraz pouczał, jak należy stosować sztuczne nawozy. Poczem wywiązała się ożywiona dyskusja. P. Wierzbicki podziękował p. Serożyńskiemu oraz wszystkim obecnym za przybycie. Po wyczerpaniu porządku obrad, zebranie rozwiązano.

Sekretarz.

**Grodziczno.** Dnia 24. 3. rb. odbyło się zebranie miesięczne Kółka Roln., które zagał prezes p. Karpiński w obecności 47 członków, kilku gości i synów członków. Protokół z dwóch ostatnich zebrań odczytał Sekretarz, który został przyjęty bez dyskusji. Dalej odczytano komunikaty PTR. w sprawie ulg kolejowych dla wycieczek na PWK. do Poznania i w sprawie drzewek owocowych. Sekretarz odczytał z „Kłosów“: Jak zużywać zmarzłe ziemniaki i buraki pastewne i o rachunkowości. W wolnych głosach zgłosiło się 16 członków na PWK. w Poznaniu. W końcu zabrał głos p. Stienss. Po wyczerpaniu obrad zakończono zebranie.

Sekr.

**Złotowo.** Miesięczne zebranie tut. Kółka odbyło się 5. III. rb. przy udziale 27 członków. Po zagajeniu zebrania p. prezes odczytał komunikaty PTR. i wskazał na kurs, który się odbędzie w miesiącach letnich dla dziewcząt w Byszałdzie. Po obszernej dyskusji, przystąpiono do zapłacenia 8 proc. zwrotu premji od ubezpieczenia Pom. Tow. Ubezpiecz. w Toruniu. Składki członkowskie ściągnięto od członków i to po 5 gr z morga. Na tem zebranie zakończono.

Sekr.

**Ostaszewo.** Nadzwyczajne zebranie Kółka Roln. odbyło się 3 marca rb. po poł., które zagał prezes p. Obarek pochwaleniem Pana Bożka. Na zebraniu było obecnych 31 członków i 2 gości. W-prezes pow. p. Zieliński wygłosił bardzo pouczający referat o nawozach sztucznych. W dyskusji na różne pytania p. Zieliński dawał obszerne wyjaśnienia. W końcu sekr. p. Szczygłowski przeczytał protokół z ostatniego zebrania. Na tem zebranie zamknięto.

**Byszałd.** Dnia 17 3. rb. odbyło się miesięczne zebranie Kółka Roln. przy udziale 30 członków. Po zagajeniu zebrania przez prezesa p. Majewskiego, odczytano protokół z ostatniego zebrania, który przyjęto. Poczem p. Prezes wygłosił odczyt z „Kłosów“ o przygotowaniu roli pod zasiewy wiosenne, następnie odczytano ogłoszenie urzędowe gorzelni w Białejgórce o udziałach w tejże. Na koniec przeczytano z „Kłosów“: „Nowy dowód zaufania do spółdzielni. Po wyczerpaniu obrad p. Prezes zebranie zamknął.

Sekr.

## ZEBRANIA KÓŁEK ROLNICZYCH

odbędą się w niedzielę, dnia 28 kwietnia 1929 r.

**Grodziczno** po nabożeństwie.

**Jamielnik** o godz. 17-tej.

**Radomno** „ 16-tej.

**Rybno** „ 16-tej.

**Ostaszewo** „ 15-tej.